

Sygn. akt I ACa 923/17

I ACz 1252/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący SSA Krystyna Golinowska**

**Sędziowie SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)**

**del. SO Barbara Krysztofiak**

**Protokolant sekretarz sądowy Bartosz Kędziora**

**po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa J. P. (1)**

**przeciwko E. P.**

**o zadośćuczynienie**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim**

**z dnia 5 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 849/14**

**oraz zażalenia strony pozwanej na postanowienie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku**

**oddala apelację powoda i zażalenie pozwanego.**

Sygn. akt I ACa 923/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 5 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie z powództwa J. P. (1) przeciwko E. zadośćuczynienie, oddalił powództwo i zasądził od powoda J. P. (1) na rzecz pozwanego E. P. kwotę 1.500 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne:

Pozwany E. P. był w latach 1994 - 2014 r. wójtem w Urzędzie Gminy C..

Powód J. P. (1) od dnia 1 lipca 2000 r. był zatrudniony w Zakładzie Usług (...) w C., będącym jednostką organizacyjną Gminy C., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W lipcu 2005 r. umowa o pracę została rozwiązana bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 k.p. Decyzje w zakresie dyscyplinarnego zwolnienia powoda podjął kierownik Zakładu Usług (...) w C. - A. B..

Powód odwołał się od rozwiązania umowy o pracę do Sądu Pracy w T., który prawomocnym wyrokiem z dnia 17 lutego 2006 r. w sprawie sygn. IV P 1186/05 uznał, że rozwiązanie z J. P. (1) umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów w tym trybie. Sąd nie uwzględnił jednak żądania powoda przywrócenia go do pracy, lecz zasądził odszkodowanie, wskazując, że powód swoim zachowaniem wprowadzał niedobłą atmosferę w miejscu pracy, kontestował decyzje przełożonego, a po rozwiązaniu umowy o pracę wszedł w konflikt z dotychczasowym pracodawcą śląc do Wójta Gminy C. pisma, w których podważał uczciwość kierownika A. B. i składając doniesienie do Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Maz. o popełnieniu przez niego przestępstwa. Sąd Pracy uznał, że w zaistniałej sytuacji przywrócenie powoda do pracy było niecelowe i mogłoby doprowadzić do eskalacji konfliktu powoda z przełożonym i pogorszenia atmosfery w miejscu pracy.

W sierpniu 2005 r. Zakład Usług (...) w C. złożył do Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Maz. zawiadomienie o popełnieniu przez J. P. (1) przestępstwa przywłaszczenia pieniędzy za pobór wody z sieci wodociągowej, przywłaszczenia telefonu komórkowego, drabiny, latarki i plombownicy, zniszczenia oświadczenia A. K.. Zawiadomienie podpisał kierownik (...) A. B..

Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 maja 2006 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. w sprawie II K 545/05 uniewinnił J. P. (1) od popełniania przestępstwa przywłaszczenia pieniędzy oraz umorzył postępowanie odnośnie dwóch pozostałych czynów (przywłaszczenia mienia powierzonego w związku ze stosunkiem pracy i zniszczenia oświadczenia innej osoby, którym nie miał prawa swobodnie dysponować) na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.pk. w zw. z art. 1 § 2 k.k

Od chwili zwolnienia powoda z pracy toczyło się szereg postępowań, w których wydawane było następujące decyzje organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości:

- prawomocnym wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie II K 33/09 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. uznał J. P. (1) za winnego tego, że w okresie od marca 2008 r. do 17 września 2008 r. w C. w swoich pismach z dnia 21.03.2008 r., 10.06.2008 r., 17.09.2008 r. kierowanych do Wójta Gminy C. E. P., które uprzednio zostawił w sekretariacie Urzędu Gminy w C., użył słów i sformułowań dobitnie i demonstracyjnie podkreślających pogardę w stosunku do E. P. jako Wójta Gminy C., czym znieważył go, przy czym w chwili popełnienia zarzucanego mu przestępstwa miał ograniczoną zdolność rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to skazał J. P. (1) na karę grzywny. We wskazanych pismach J. P. (1) używał pod adresem E. P. określeń: fałszywiec, wredny wielki faryzeusz, łobuz, porównał go do szefa przestępczej bandy i zarzucił udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

- prawomocnym wyrokiem z dnia 17 maja 2011 r. w sprawie II K 1075/10 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. uznał J. P. (1) za winnego tego, że w okresie od 30 lipca 2008 r. do 28.01.2011 r. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w swoich pismach z dnia 30.07.2008 r., 7.08.2008 r., 5.09.2008 r., 17.09.2008 r., 17.11.2008 r., 19.01.2009 r., 18.02.2009 r., 6.05.2009 r., 20.07.2009 r., 10.01.2011 r., 14.01.2011 r., 17.01.2011 r., 28.01.2011 r., które nie zamknięte składał w sekretariacie Urzędu Gminy w C. pomawiał E. P. o takie postępowanie, które poniżało go w opinii publicznej i zmierzało do narażania go na utratę zaufania społecznego potrzebnego do wykonywania obowiązków służbowych na stanowisku Wójta Gminy C., w szczególności o popełnienie przestępstwa niegospodarności, o działanie w układzie przestępczym, o sprzeniewierzenie pieniędzy pochodzących z kredytów zaciąganych przez Gminę C., o realizację inwestycji gminnych w sposób narażający Gminę na szkody wynoszące setki tysięcy złotych, przy czym w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną zdolność rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem to jest przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 31 § 2 k.k. i za to skazany na karę 10 miesięcy ograniczenia wolności.

- prawomocnym wyrokiem z dnia 17 września 2014 r. w sprawie II K 211/14 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. uznał J. P. (1) za winnego tego, że w okresie od 14 lipca 2011 r. do 8 listopada 2013 r. w C. w swoich pismach z dnia 14.07.2011 r., 24.08.2011 r., 20.10.2011 r., 7.11.2011 r., 23.03.2012 r., 1.02.2013 r. i 8.11.2013 r., które nie zamknięte składał w sekretariacie Urzędu Gminy w C., używał zwrotów i sformułowań dobitnie i demonstracyjnie podkreślając pogardę w

stosunku do E. P. jako Wójta Gminy C., czym znieważył go podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, przy czym bezprawny zamach na jego osobę został podjęty z powodu zajmowanego stanowiska, to jest przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 231 a k.k. i za to skazany na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. We wskazanych pismach J. P. (1) używał pod adresem E. P. słów: wielki rudy wredny i fałszywy łeb, wredny łobuz, wielki łobuz i prostak, przestępcą w krawacie, twierdził, że jest on osobą przyjazną dla ludzi wspierających prawdopodobnie wielki przestępczy układ. Prawomocnym wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. na skutek apelacji J. P. zmienił wyrok w ten sposób, że z opisu czynu wyeliminował sformułowanie: "przy czym bezprawny zamach na jego osobę został podjęty z powodu zajmowanego stanowiska", zaś z podstawy prawnej wyeliminował przepis art. 231 a k.k.

- postanowieniem z dnia 6 czerwca 2016 r. (data zatwierdzenia) w sprawie 2 Ds. 767/15 Prokuratura Rejonowa w Tomaszowie Maz. umorzyła śledztwo zainicjowane zawiadomieniem J. P. (1) w sprawie ewentualnego przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych - Wójta Gminy C. oraz kierownika Zakładu Usług (...) poprzez złożenie w kwietniu 2014 r. w T. za pośrednictwem kancelarii radcy prawnego wniosku egzekucyjnego do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. celem wyegzekwowania od dłużnika J. P. (1) nienależnej kwoty, z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 7 września 2016 r. wydanym w sprawie II Kp 266/16 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. nie uwzględnił zażalenia J. P. (1) na to postanowienie .

- postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2016 r. (data zatwierdzenia) Prokuratura Rejonowa w Tomaszowie Maz. odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie 2Ds. 669.2016 sprawach: - przyjęcia, w związku z pełnieniem funkcji publicznej korzyści majątkowej lub osobistej albo obietnicy jej przyjęcia przez Wójta Gminy C. przy kwalifikowaniu gruntów rolnych na grunty inwestycyjne pod konkretnych inwestorów – wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono, - w sprawie przyjęcia przez Wójta Gminy C. w lipcu 2016 r. w związku z ustawieniem w korytarzu Urzędu Gminy w C. tablicy informacyjnej o punkcie aptecznym mieszczącym się w budynku Centrum Medycznego w C. – wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono oraz w sprawie - uporczywego nękania J. P. (1) przez Wójta i jego żonę poprzez rozsyłanie ulotek i pism zachęcających do składania deklaracji do Centrum Medycznego w C. oraz poprzez nękanie psychiczne uczniów Szkoły Podstawowej w C., aby ich rodzice składali deklaracje przystąpienia do Centrum Medycznego w C. – wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Powyższe postępowanie zostało wydane na skutek zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez J. P. (1). Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie II Kp 344/16 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. nie uwzględnił zażalenia J. P. (1) na to postanowienie (zawiadomienie i postanowienia w aktach 2 Ds. 669.2016).

J. P. (1) w styczniu 2012 r. pozwał Gminę C. o zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł za wyrządzoną jemu i jego rodzinie krzywdę wywołaną bezprawnym pozbawieniem ich dostawy wody z sieci gminnej. Nadto wniósł o zobowiązanie strony pozwanej do wznowienia dostawy wody. Wyrokiem z dnia 30 października 2012 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 160/12 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. oddalił powództwo, zaś apelacja J. P. (1) od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 4 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. P. (1) posiadał od 2008 r. zaległości z regulowaniem opłat za zużycie wody z wodociągu gminnego i od tego roku pisał pisma do kierownika Zakładu Usług (...) w C. o umorzenie tych zaległości. Kierownik Zakładu Usług (...) poinformował J. P., że do umorzenia należności za wodę stanowiących dochód gminy uprawniony jest wójt Gminy C.. Informowano powoda, że do wniosku takiego powinien dołączyć dokumenty potwierdzające trudną sytuację osobistą i majątkową. Wójt poinformował J. P., że wniosek o umorzenie zaległości za wodę nie posiadał uzasadnienia żądania, tj. nie zostały przedstawione stosowne dokumenty na okoliczność stanu majątkowego i rodzinnego powoda i jego współmałżonki. W październiku 2011 r. powodowi została odcięta woda do jego posesji. Decyzję w tym przedmiocie podjął kierownik Zakładu Usług (...) w C.. W czasie tej czynności powód zaatakował pracowników Zakładu widłami.

Od dnia 19.10.2011 r. do 19.10.2012 r. powód bez uprzedniego zawarcia umowy o zaopatrzeniu w wodę z przedsiębiorstwem wodno – kanalizacyjnym pobierał wodę z urządzeń gminnej sieci wodociągowej, za które to

wykroczenie stanowiące czyn z art. 28 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków J. P. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 24.01.2014 r. wydanym w sprawie II W 20/13 na karę grzywny.

W dniu 30 sierpnia 2010 r. powód powiadomił oficera dyżurnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. o rzekomym przebywaniu przez pozwanego w stanie nietrzeźwości na terenie zakładu pracy. Doniesienie okazało się nieprawdziwie i za złośliwe wprowadzenie policji w błąd J. P. (1) został ukarany na podstawie art. 66 § 1 k.w.

Powód pisał liczne pisma adresowane do wójta (4-5 pism w tygodniu), składał je w sekretariacie, były one wpisywane do dziennika korespondencyjnego. Pomimo obelżywej formy korespondencji kierowanej przez powoda do pozwanego powód otrzymywał zawsze odpowiedzi na swe pisma. Powód przysyłał wielokrotnie pisma z pytaniami i żądaniem, na które odpowiedź była udzielona już wcześniej.

Powód korzystał przez kilka lat z pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w C., otrzymywał zasiłek stały i zasiłki celowe. Decyzje w zakresie przyznania świadczeń z pomocy społecznej podejmował G. P. - kierownik (...). Nie było sytuacji, aby (...) uzależnił przyznanie powodowi prawa do zasiłku od założenia przez niego rachunku bankowego.

Powód kilkakrotnie złożył do Urzędu Gminy w C. pisma dotyczące oświetlenia ulicznego i monitoringu wizyjnego. Twierdził, że monitoring został założony w celu jego inwigilacji. Monitoring miał na celu zwiększenie bezpieczeństwa, składał się z trzech kamer, jedna z nich była zlokalizowana w rejonie Urzędu Gminy, a dwie pozostałe w centrum miejscowości.

Przez pewien okres czasu w miejscowości, w której zamieszkuje powód miała miejsce modernizacja oświetlenia ulicznego i dlatego w tym czasie w okolicy domu powoda nie było oświetlenia ulicznego. Była to inwestycja (...) w T., na którą Urząd Gminy w C. nie miał żadnego wpływu, gdyż nie był jej inwestorem.

Z wniosku Zakładu Usług (...) w C. toczyło się przed Komornikiem przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. postępowanie egzekucyjne KM 783/07 w oparciu o tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 13.04.2007 r. w sprawie IV P 654/06. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 29.09.2011 r. z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Nadto z wniosku Zakładu Usług (...) w C. toczyło się przed Komornikiem przy Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. postępowanie egzekucyjne KM 915/10 w oparciu o tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 13.04.2010 r. w sprawie I C 166/09. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 29.09.2011 r. z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Nadto postępowanie egzekucyjne toczyło się przeciwko J. P. z wniosku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. w sprawach Km 351/14 i II K 182/13.

Powód nie jest chory psychicznie, ani nie jest upośledzony umysłowo, występuje u niego osobowość paranoiczna F60.0 i zaburzenie lękowe - F41. Osobowość paranoiczna ukształtowała się ostatecznie po osiągnięciu pełnoletności (18-20 lat). U powoda występuje 5% uszczerbek na zdrowiu spowodowany zaburzeniem lękowym.

Zwolnienie z pracy i późniejsze niekorzystne wydarzenia z tym powiązane, spowodowały u J. P. (1) dekompensację osobowości, manifestującą się zaburzeniami lękowymi, wzmożonym poziomem drażliwości i niestabilnością emocjonalną. Rokowania na przyszłość odnośnie stanu psychicznego J. P. (1) są niepewne. Istnieje możliwość, że realne, korzystne wydarzenia w jego życiu (np. poprawa statusu ekonomicznego i zakończenie sporów prawnych) złagodzą drażliwość i niestabilność emocjonalną, a także zanikną skargi somatyczne.

Powód cierpi na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, przewlekły zespół bólowy kręgosłupa, bóle głowy. Wydarzenia związane ze zwolnieniem powoda z pracy nie miały żadnego wpływu na powyższe schorzenia neurologiczne.

Powód ma 63 lata, pozostaje w separacji faktycznej ze swoją żoną, zajmują odrębne budynki położone na tej samej posesji, utrzymuje się z emerytury w kwocie 2.100 zł, Ma dwie pełnoletnie córki, które same się utrzymują.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy wskazał przyczyny, dla których oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego psychiatry, podnosząc m.in. że powód nie sformułował do opinii biegłego psychiatry żadnych zarzutów.

W rozważaniach Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. i art. 415 k.c. i stwierdził, że powód nie wykazał przesłanek warunkujących uwzględnienie żądań pozwu.

W ocenie Sądu powód nie przedstawił żadnych dowodów mimo spoczywającego na nim w tym zakresie ciężaru (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że na decyzję o zwolnieniu powoda z pracy miał wpływ pozwany. Powód poza swym przypuszczeniem, że pozwany jako wójt gminy z racji sprawowania bezpośredniego nadzoru właścicielskiego wpływał na decyzje kierownika zakładu, na te okoliczność nie przedstawił żadnych dowodów. Także złożenie zawiadomienia o przestępstwie przywłaszczenia pieniędzy, od którego to zarzutu powód został uniewinniony, było inicjatywą kierownika (...), a nie pozwanego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powód nie przedstawił także żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że odmawiano przyjmowania jego pism, czy że nie otrzymywał odpowiedzi na swe pisma kierowane do Urzędu Gminy, wskazując na inne ustalenia faktyczne tym zakresie. Podkreślił przy tym, że to powód był autorem wielu obraźliwych pism kierowanych do pozwanego jako wójta gminy i był trzykrotnie skazany w związku z tym procederem za przestępstwa z art. 212 k.k., art. 216 k.k. i art. 226 k.k. Niczego nie zmienia w tym zakresie fakt, że w sprawie sygn. II K 211/14 wyrok na skutek apelacji powoda został zmieniony przez Sąd drugiej instancji poprzez wyeliminowanie z opisu czynu jednego ze znamion przestępstwa oraz tym samym zmiany kwalifikacji prawnej czynu, który nie spełniał dyspozycji art. 231 a k.k. Mimo powyższej zmiany powodowi prawomocnie przypisano popełnienie przestępstwa znieważenia z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że brak jest dowodów na to, aby powód został pozbawiony dostępu do informacji publicznej.

Jeśli chodzi o zamontowanie monitoringu, to w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów należało przyjąć, że jego instalacja miała na celu zwiększenie bezpieczeństwa w gminie, a nie obserwowanie powoda.

Za chybione Sąd pierwszej instancji uznał także zarzuty dotyczące świadczeń z opieki społecznej, stwierdzając, że decyzje w tym zakresie należały do kompetencji Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w C., a nie pozwanego jako wójta gminy. Decyzje podejmował kierownik tej jednostki działający z upoważnienia wójta gminy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, także zarzut bezprawnego pozbawienia powoda dostępu do wody nie znajduje uzasadnienia wobec treści prawomocnego wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. w sprawie sygn. I C 160/12. Z ustaleń faktycznych wynika, że to powód nielegalnie pobierał wodę, za które to wykroczenie został skazany prawomocnym wyrokiem.

Nieprawdnie są również zarzuty o pozbawieniu powoda przez pozwanego oświetlenia ulicznego, gdyż brak oświetlenia był następstwem modernizacji przeprowadzonej przez dostawcę energii.

Sąd Okręgowy uznał także, że powód nie wykazał, że pozwany miał jakikolwiek wpływ na decyzje w przedmiocie przyznania powodowi świadczeń z pomocy społecznej, które należały do kompetencji kierownika (...) oraz w przedmiocie odebrania powodowi rzeczy powierzonych w związku ze stosunkiem pracy, które inicjował (...).

Także zainicjowanie postępowań egzekucyjnych nie może rodzić żadnej odpowiedzialności po stronie E. P., bowiem postępowania te zostały zainicjowane przez (...) w C. w oparciu o tytuły wykonawcze wystawione przeciwko powodowi.

W konkluzji Sąd pierwszej instancji uznał, że wszystkie zarzuty powoda co do tego, że pozwany podejmował wobec niego bezprawne działania, które rzutowały negatywnie na stan zdrowia powoda, nie zostały wykazane, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd Okręgowy odniósł się także do kwestii procesowej związanej z wypowiedzeniem przez powoda pełnomocnictwa pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu, odwołując się w tym zakresie do poglądów orzecznictwa, w myśl których w obecnym stanie prawnym brak jest ustawowych przesłanek do skutecznego żądania ustanowienia kolejnego pełnomocnika z urzędu, po wypowiedzeniu przez stronę pełnomocnictwa pierwszemu adwokatowi (radcy prawnemu) z urzędu poza sytuacją określoną w art. 118 § 3 i 6 k.p.c., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 102 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód zarzucił nieobiektywną ocenę materiału dowodowego wskazując, że zaskarżone rozstrzygnięcie nie znajduje uzasadnienia w przedłożonych przez powoda dowodach, jak i w materiale dowodowym, który jeszcze posiada, a którego nie złożył jego pełnomocnik z urzędu. W ocenie apelującego dowody te potwierdzają, że przez prawie 10 lat pozwany bezprawnymi działaniami podejmowanymi w stosunku do jego osoby spowodował wystąpienie u niego choroby psychicznej i neurologicznej.

Skarżący podniósł także, że wszystkie oskarżenia kierowane przeciwko pozwanemu, objęte następnym rozstrzygnięciem Sądów w postępowaniach karnych, były właściwe i oparte na faktach.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Powód zarówno w pozwie, jak i w dalszym toku postępowania domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zasadność swojego roszczenia wywodził z różnego rodzaju zachowań, które zarzuca pozwanemu, a z którymi wiąże szkodę na osobie w postaci utraty zdrowia psychicznego. W toku postępowania pełnomocnik powoda z urzędu sprecyzował w piśmie procesowym z dnia 6 marca 2014 r. (k 59 akt), że dochodzone pozwem roszczenie o zadośćuczynienie J. P. (1) opiera na przepisach art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. i art. 415 k.c. W judykaturze zgodnie przyjmuje się, że powód nie jest zobligowany do wskazania podstawy prawnej dochodzonego żądania, gdyż jego kwalifikacja prawna jest obowiązkiem sądu. Oznacza to, że nawet wskazanie jej przez powoda nie jest wiążące dla sądu, który w ramach dokonywanej subsumcji jest zobowiązany do oceny roszczenia w aspekcie wszystkich przepisów prawnych, które powinny być zastosowane jako mające oparcie w ustalonych faktach. Tym niemniej jednak wskazanie przez profesjonalnego pełnomocnika powoda podstawy prawnej żądania, mimo braku takiego obowiązku, może spowodować ukierunkowanie postępowania i pozwolić na zidentyfikowanie charakteru zgłoszonego żądania, a zatem i okoliczności decydujących o jego zasadności (tak SN w wyroku z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie I CKN 252/98, OSNC 1999/9/152; w wyroku z dnia 28 lutego 2002 r. w sprawie III CKN 182/01, LEX nr 54471; w wyroku z dnia 7 lipca 2017 r. w sprawie V CSK 660/16, LEX nr 2350004). W okolicznościach sporu podstawa prawna żądania zdefiniowana w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wskazywała, że dochodzone pozwem roszczenie odszkodowawcze z tytułu szkody na osobie powód wywodzi z reżimu odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Podstawowe znaczenie dla zastosowania art. 415 k.c. ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność (czyn sprawcy) oraz to, jakie okoliczności pozwalają albo uniemożliwiają uznanie go za czyn zawiniony.

Tego rodzaju podstawę faktyczną roszczenia związaną z opisywanymi w pozwie i w kolejnych pismach procesowych zachowaniami E. P. powód winien udowodnić zgodnie z treścią art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.c. Tymczasem

twierdzenia powoda oparte są jedynie na jego subiektywnych przypuszczeniach i hipotetycznym przebiegu zdarzeń, których przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło.

W apelacji powód zdaje się wskazywać na alternatywną podstawę dochodzonego roszczenia w postaci przepisów o ochronie dóbr osobistych, a zatem wywodzi żądanie zadośćuczynienia z przepisu art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. I w tym przypadku ciężar dowodu w zakresie dwóch pierwszych przesłanek obciąża powoda. Musi on zatem udowodnić, że jego prawnie chronione dobro zostało naruszone lub zagrożone działaniem pozwanego. Z kolei pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. W rozpatrywanej sprawie ustalony stan faktyczny nie daje podstaw dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności także w oparciu o przepisy art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c., bowiem skarżący nie zdołał wykazać, że jego prawnie chronione dobro osobiste w postaci zdrowia zostało naruszone poprzez zachowanie pozwanego.

Z materiału dowodowego, w tym zeznań przesłuchanych w sprawie świadków nie można wywieść – zgodnie z oczekiwaniami powoda, że to pozwany był inicjatorem lub osobą odpowiedzialną za wypowiedzenie powodowi umowy o pracę w Zakładzie Usług (...) w C., za złożenie zawiadomienia o popełnieniu przez powoda przestępstwa, czy za decyzje w przedmiocie przyznania lub odmowy przyznania J. P. (1) środków z pomocy społecznej, którymi zawiadywał Gminny Ośrodek Pomocy (...) w C..

Z zeznań świadka A. B. wprost wynika, że to on – jako ówczesny Kierownik Zakładu Usług (...) w C. - podjął decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę. Świadek wskazał wyraźnie, że decyzja ta była decyzją samodzielną, pozwany w niej nie uczestniczył, a jedynie został o niej poinformowany w związku tym, że pełnił funkcję wójta Gminy (zeznania świadka k.254). Relacja świadka pozostaje przy tym w pełni zgodna z treścią art. 3 k.p., w świetle którego pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. Z powołanego przepisu jednoznacznie wynika, iż mimo braku osobowości prawnej, to Zakład Usług (...) jako jednostka organizacyjna Gminy C., a nie Wójt Gminy C., był pracodawcą powoda. Jednocześnie w myśl przepisu art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba. W realiach sporu osobą zarządzającą Zakładem Usług (...) w C. był jego kierownik tj. świadek A. B. i to on w ramach swych kompetencji był władny rozwiązać umowę o pracę z powodem. Jednocześnie apelującemu nie udało się przedstawić żadnego obiektywnego dowodu, poza prezentowanym własnym subiektywnym przekonaniem, że to pozwany był inicjatorem decyzji pracodawcy lub nawet, że nakazał pracodawcy rozwiązanie umowy o pracę z powodem. Do wyprowadzenia tego rodzaju wniosku nie jest wystarczająca sama zależność służbowa i funkcjonalna między pozwanym sprawującym ówczesnie funkcję Wójta Gminy, a podległą Gminie jednostką organizacyjną, która na gruncie prawa pracy stanowi samodzielny podmiot.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje także podstaw dla wyprowadzenia wniosku, że to pozwany złożył zawiadomienie o przestępstwie, które zainicjowało postępowanie w sprawie sygn. II K 545/05 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim. I w tym przypadku osobą zawiadamiającą był kierownik Zakładu Usług (...) w C., działający w imieniu tego podmiotu, zaś powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego jakiegokolwiek działania pozwanego w tej materii. Uzupełniająco wypada zauważyć, że zarówno zawiadomienie o przestępstwie, jak i wskazanie osoby podejrzanej co do zasady nie są działaniami bezprawnymi, skoro w świetle przepisu art. 304 § 1 k.p.k. każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję. W rezultacie tego rodzaju zachowanie mogłoby zostać uznane za bezprawne jedynie wówczas, gdyby takie zawiadomienie i wskazanie konkretnej osoby podejrzanej dokonane było oczywiście ze złym zamiarem i pełną świadomością nieprawdy takiego twierdzenia (tak m.in. SA w W. w wyroku z dnia 4 grudnia 1998 r. w sprawie I ACa 1004/98, LEX nr 38033). Tego rodzaju przesłanek powód w toku sporu jednak w żaden sposób nie wykazał. Z pewnością o bezprawności działania autora zawiadomienia nie przesądza sam wynik postępowania karnego i uniewinnienie powoda od części zarzutów dotyczących przywłaszczenia pieniędzy za pobór wody. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że co do pozostałych zarzutów postępowanie karne zostało umorzone na podstawie art.

17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 1 § 2 k.p.c., a zatem Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim przyjął, że czyn miał miejsce, a jedynie z uwagi na znikomą szkodliwość społeczną nie stanowił przestępstwa.

Zakład Usług (...) w C., a nie Gmina C. reprezentowana przez Wójta czyli pozwanego, był ponadto inicjatorem postępowań egzekucyjnych przeciwko powodowi. W tym zakresie okolicznością przesądzającą o braku podstaw dla wywodzenia z faktu wszczęcia egzekucji jakichkolwiek roszczeń odszkodowawczych jest przede wszystkim okoliczność, że wierzyciel dysponował tytułami wykonawczymi przeciwko J. P. (1). Działanie wierzyciela w żadnym razie nie może być uznane za bezprawne zwłaszcza w kontekście bezspornej okoliczności, iż dłużnik czyli powód nie zaspokoił dobrowolnie wierzytelności objętych tytułem wykonawczym.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika również niezbicie, że pozwany nie podejmował przypisywanych mu decyzji w zakresie udzielanej powodowi pomocy społecznej. Zeznania świadka G. P. nie potwierdziły twierdzeń powoda o udziale pozwanego w wydawaniu decyzji przez Kierownika Ośrodka Pomocy (...) w C.. Świadek zeznał, że nigdy nie było żadnych nacisków ze strony Wójta w tym zakresie, a decyzje dotyczące powoda wydawał sam, mając w tym zakresie upoważnienie Wójta i Rady Gminy (zeznania świadka k.256 i 256 v).

Powód nie wykazał także pozostałych działań pozwanego, z którymi wiązał szkodę.

Prawidłowo bowiem wskazał Sąd pierwszej instancji, że kwestie dotyczące rzekomo bezprawnego pozbawienia powoda dostępu do wody, jak i braku umorzenia należności za pobraną wodę, były już przedmiotem oceny w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 30 października 2012 roku w sprawie sygn. I C 160/12, jak i pośrednio w wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 24 stycznia 2014 roku w sprawie sygn. II W 20/13. Ze wskazanych judykatów jasno wynika, że powód zalegał z opłatami za wodę i zaległości tych nie uregulował, co doprowadziło do odcięcia dopływu wody do jego posesji przez Zakład Usług (...). Tego rodzaju działanie z pewnością nie było bezprawne, podobnie jak i z zasady fakultatywna decyzja pozwanego jako Wójta Gminy o braku podstaw dla umorzenia zaległości z tytułu opłat za wodę, motywowana brakiem dostatecznych danych o sytuacji majątkowej powoda i jego rodziny.

Należy podzielić także te ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które dotyczyły przyczyn zamontowania i rozmieszczenia monitoringu na terenie C., Instalacja monitoringu miała na celu wyłącznie zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców. Ponadto w rejonie domu apelującego nie było umieszczonej kamery, a zatem trudno wyciągnąć wnioski o rzekomej inwigilacji powoda jedynie z faktu objęcia jego osoby zapisem z monitoringu z kamery umiejscowionej w rejonie Urzędu Gminy, do którego J. P. (1) wchodził przy okazji załatwiania kolejnych swoich spraw.

Nie potwierdziły się także zarzuty powoda co do bezprawnego pozbawienia go oświetlenia ulicznego. Działanie to nie miało żadnego związku z zachowaniem pozwanego i wynikało z przebudowy prowadzonej przez gestora sieci energetycznej.

Na koniec wreszcie podkreślić należy, że powód nie zdołał wykazać, iż na skutek działań czy zaniechań pozwanego został pozbawiony dostępu do informacji publicznej w bliżej nieokreślonych sprawach, a także, że pozwany w ramach sprawowanej funkcji nie udzielał odpowiedzi na kierowane przez powoda pisma. Kwestia ta została wyjaśniona szczegółowo przez Sąd pierwszej instancji, a apelacja, poza odmienną oceną powoda, nie przedstawia żadnych argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia faktyczne w tej kwestii. W sytuacji, gdy korespondencja dotyczyła zagadnień wymagających merytorycznego wyjaśnienia, powód zawsze otrzymywał na nią odpowiedź. To, że w przekonaniu powoda odpowiedzi te nie były satysfakcjonujące z pewnością nie świadczy o jakimkolwiek działaniu pozwanego, które nosiłoby znamiona czynu niedozwolonego lub naruszenia dóbr osobistych apelującego. W ślad za Sądem Okręgowym wypada podkreślić także i to, że liczne pisma kierowane przez powoda do pozwanego jako Wójta Gminy C. zawierały obraźliwie sformułowania i liczne pomówienia pod adresem E. P.. Obowiązki pozwanego jako urzędnika samorządowego nie sięgają tak daleko, by był on zobligowany wdawać się w polemikę z tego rodzaju wywodami skarżącego.



Apelacja powoda poza polemiką ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w istocie nie zawiera żadnych zarzutów, które poddawałyby się weryfikacji i kontroli instancyjnej. W rozpatrywanej sprawie nie doszło do tego rodzaju naruszenia przepisów procedury cywilnej, które uzasadniałoby tezę o rzekomo nieobiektywnym procedowaniu, stronniczości Sądu, czy wręcz manipulacji na korzyść pozwanego. Powód nie wskazuje nawet w czym, poza niekorzystnym wynikiem sporu, upatruje tego rodzaju działań Sądu pierwszej instancji. Z pewnością nie uzasadnia tego rodzaju zarzutów rzeczywisty przebieg postępowania dowodowego, w toku którego powód miał możliwość zgłoszenia dowodów i z inicjatywy dowodowej korzystał, a żaden jego wniosek dowodowy – poza wnioskiem o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego z zakresu psychiatrii – nie został oddalony.

Skarżący powołuje się ponadto na nowe dowody, nie precyzując jednak o jakie środki dowodowe chodzi i jakie okoliczności zmierzał za ich pomocą wykazać. Tego rodzaju twierdzenia nie mogą zatem skutkować zmianą zaskarżonego wyroku. Obowiązkiem strony jest takie oznaczenie dowodu i okoliczności relewantnych w świetle art. 227 k.p.c., by umożliwić zarówno ocenę jego dopuszczalności w świetle przesłanek z art. 217 § 2 i 3 k.p.c., jak i jego przeprowadzenie. Z pewnością nie czyni zadość tej powinności odwoływanie się do niesprecyzowanych dokumentów zgromadzonych w bliżej nieokreślonych postępowaniach prowadzonych przez organy ścigania. Należy podkreślić, że w obowiązującym modelu postępowania cywilnego nie jest rzeczą Sądu zastępowanie stron w czynnościach, do których obliguje je przepis art. 187 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. W szczególności Sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dodatkowo wypada wskazać, że w toku postępowania pełnomocnik powoda z urzędu był obligowany do przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów na ich poparcie. Z inicjatywy dowodowej korzystał także samodzielnie powód. Nie są zatem znane przyczyny, dla których apelujący nie zdołał przedstawić owych istotnych w jego przekonaniu dowodów z zachowaniem wymogów z art. 217 § 1 k.p.c. Nieprzekonujące są bowiem tezy, jakoby wynikało to wyłącznie z zaniechania pełnomocnika z urzędu, skoro po wypowiedzeniu pełnomocnictwa powód działając sam składał inne wnioski dowodowe (vide pismo k 223) i brał udział w dwóch kolejnych terminach rozprawy.

Apelujący wskazuje także na nieobiektywną ocenę materiału dowodowego, co należy zakwalifikować jako zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Powód poza własnym przekonaniem, że przedstawione przez niego dowody są „mocne”, nie wyjaśnia jednak w żaden sposób, które dowody i z jakich przyczyn Sąd pierwszej instancji błędnie uznał za wiarygodne lub którym wadliwie odmówił mocy dowodowej, nie wskazuje na ewentualne naruszenia zasad doświadczenia życiowego czy reguł logicznego rozumowania, jakich dopuścił się Sąd pierwszej instancji. Tymczasem samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Skarżący winien zatem wykazać, w jakich konkretnie fragmentach argumentacja Sądu Okręgowego jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie - które elementy materiału dowodowego (dowody) zostały przez Sąd pierwszej instancji wadliwie pominięte i jakie wnioski faktyczne z tychże fragmentów materiału procesowego powinny być w sposób poprawny wyprowadzone. Tego rodzaju wywodów próżno szukać w apelacji powoda. Wbrew przekonaniu powoda, tez pozwu z pewnością nie potwierdzają zeznania świadka P. J.. W żadnym razie z jego relacji nie wynika, by „... z rozkazu pozwanego” dopuszczał się nękania, dyskryminacji, upokarzania powoda lub pozbawiał skarżącego praw obywatelskich.

Z oczywistych przyczyn, z uwagi na treść art. 11 k.p.c. , zamierzonych skutków procesowych nie może także wywołać polemika apelującego z treścią prawomocnych wyroków skazujących J. P. (1) za przestępstwa popełnione na szkodę pozwanego. W świetle powołanego przepisu Sądy obu instancji w niniejszej sprawie pozostają związane ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa.

Reasumując, powód nie przedstawił tego rodzaju zarzutów i argumentów, które mogłyby prowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

W uzupełnieniu dotychczasowych wywodów należy wskazać na dodatkową istotną okoliczność, która samodzielnie przesądza o oddaleniu powództwa w rozpatrywanej sprawie. W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia (vide k 39), który pozostał całkowicie poza sferą rozważań Sądu pierwszej instancji. W granicach apelacji Sąd drugiej instancji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego. Oznacza to, że Sąd Apelacyjny nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w środku odwoławczym, pod warunkiem, że mieszczą się one w granicach zaskarżenia (tak m.in. SN w wyroku z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie II PK 242/15, LEX nr 2202494). Kierując się tą dyrektywą należało wskazać, że w realiach sporu zarzut przedawnienia roszczenia pozwu wywodzony z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. był uzasadniony. W myśl powołanego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zdarzenia w postaci rozwiązania z powodem umowy o pracę i złożenia zawiadomienia o przestępstwie miały miejsce w 2005 r. Jak wynika z pisma załączonego na karcie 43 akt, powód już we wrześniu 2006 r. zdarzenia te wiązał z osobą pozwanego, zaś wiadomość o szkodzie na osobie powziął najdalej w chwili zapoznania się z opiniami biegłych w sprawie sygn. VU 579/07 i podjęcia leczenia psychiatrycznego tj. w grudniu 2007 r. (vide opinia biegłego psychiatry k 119). Nie budzi zatem wątpliwości, że roszczenie pozwu w zakresie, w jakim powód wiąże je z tymi zdarzeniami przedawniło się najdalej z dniem 31 grudnia 2010 r., a zatem przed wniesieniem pozwu w rozpatrywanej sprawie. Z uwagi na datę wytoczenia powództwa - 25 czerwca 2014 r. przedawnieniu uległo także roszczenie pozwu w części, w której powód wiąże je wprost z innymi działaniami pozwanego w postaci braku odpowiedzi na korespondencję, braku umorzenia zaległości z tytułu opłat za wodę, wszczęciem egzekucji, do jakich doszło przed dniem 25 czerwca 2011 r.

Na koniec wskazać trzeba, że nietrafne pozostają wywody apelującego dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd pierwszej instancji uwzględnił szczególne podmiotowe i przedmiotowe okoliczności sporu, w tym sytuację życiową, majątkową i stan zdrowia powoda, stosując przepis art. 102 k.p.c. i obciążając skarżącego jedynie nieznaczną częścią kosztów procesu (około 20 %), które ten zobligowany był zwrócić przeciwnikowi procesowemu. Powód dysponuje aktualnie stałym dochodem z tytułu emerytury, a koszty nałożone na niego zaskarżonym wyrokiem nie przekraczają jego możliwości majątkowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.